

Sygn. akt: II AKa 262/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 sierpnia 2013 roku

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Beata Basiura (spr.)
Sędziowie	SSA Marek Charuza SSO del. Piotr Filipiak
Protokolant	Magdalena Baryła

przy udziale **Prokuratora Prok. Apel. Tadeusza Trzęsimiecha**

po rozpoznaniu w dniu 23 sierpnia 2013 roku sprawy

Z. N. s. J. i R.

ur. (...) w Z.

oskarżonego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.
i art. 297 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k.

na skutek apelacji obrońcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 19 kwietnia 2013 roku, sygn. akt. V K 256/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 i 2 w ten sposób, że uznaje oskarżonego Z. N. za winnego tego, że w dniu 27 lutego 2012 roku

w K. w oddziale Banku (...) S. A. działając w celu uzyskania kredytu w kwocie 400 tysięcy złotych przedłożył przerobione przez siebie dokumenty w postaci zeznania podatkowego PIT - 36 za 2011 rok, informacji PIT/B o wysokości dochodów w 2011 roku, potwierdzenia przelewu kwoty 12.156,00 złotych do Urzędu Skarbowego w M. oraz podsumowanie księgi przychodów i rozchodów za rok 2011, które miały istotne znaczenie

dla uzyskania kredytu to jest czynu wyczerpującego znamiona przepisów

z art. 297 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na mocy

art. 297 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 3 k.k. wymierza mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności, przy czym na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k. oraz

art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesza jej wykonanie na okres próby

2 (dwóch) lat;

II. uchyla rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 4;

III. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

IV. zasądza od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Katowicach) na rzecz adwokata G. D. – Kancelaria Adwokacka w K. kwotę

738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23% podatku VAT tytułem nieopłaconych kosztów obrony z urzędu udzielonej oskarżonemu Z. N. w postępowaniu odwoławczym;

V. zasądza od oskarżonego Z. N. na rzecz Skarbu Państwa opłatę sądową za obie instancje w kwocie 180 (sto osiemdziesiąt) złotych oraz zwalnia oskarżonego w całości od ponoszenia wydatków postępowania w sprawie.

Sygn. akt II AKa 262/13

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2013 roku w sprawie

o sygn. V K 256/12 uznał Z. N. za winnego tego, że w dniu 27 lutego 2012 roku w K. w oddziale Banku (...) SA przy ulicy (...) działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w postaci kredytu w kwocie 400 tysięcy złotych, usiłował doprowadzić w/w bank do niekorzystnego rozporządzenia mieniem we wskazanej powyżej kwocie poprzez wprowadzenie upoważnionego pracownika w błąd co do swojej zdolności kredytowej i możliwości spłaty zobowiązania w ten sposób, że przedłożył dokumenty w postaci: zeznania podatkowego PIT-36 za 2011 rok, informacji PIT/B o wysokości dochodu w roku 2011, potwierdzenia przelewu kwoty 12 156,00 zł do Urzędu Skarbowego w M. oraz podsumowania księgi przychodów i rozchodów za 2011 rok, które zostały przez niego przerobione i które miały istotne znaczenie dla uzyskania kredytu, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na negatywną weryfikację złożonego wniosku, czym działał na szkodę Banku (...) SA w W. to jest czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. przy zastos. art. 11 § 2 k.k. Za ten czyn na mocy art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. przy zastos. art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 1 i 2 k.k. Sąd wymierzył karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 75 stawek dziennych przy przyjęciu, iż jedna stawka dzienna wynosi 50 zł. Na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. Sąd warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby 3 lat. Sąd zasądził koszty obrony z urzędu oraz zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 2075,60 zł, w tym opłatę w kwocie 1050 zł.

Wyrok został zaskarżony apelacją obrońcy oskarżonego, który zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa materialnego poprzez błędne przyjęcie, że oskarżony swoim działaniem wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 286 k.k., podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego i przyjętego przez sąd opisu czynu nie wynika, aby oskarżony działał w zamiarze doprowadzenia Banku (...) S.A. do niekorzystnego rozporządzenia jego mieniem,
2. obrazę przepisów postępowania, a to przepisu art. 624 k.p.k. poprzez niezwolnienie oskarżonego od obowiązku poniesienia kosztów sądowych w sytuacji, w której ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że uiszczenie ich byłoby dla nich zbyt uciążliwe ze względu na sytuację majątkową i wysokość dochodów,
3. rażącą niewspółmierność wymierzonej kary, poprzez niezasadne orzeczenie w stosunku do niego niesamoistnej grzywny (przy jednoczesnym skazaniu go na karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata) i obowiązku poniesienia kosztów sądowych, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że stan majątkowy oskarżonego nie pozwoli mu na ich uiszczenie, a ewentualna przymusowa ich egzekucja wiązałaby się ze znaczącym uszczerbkiem dla oskarżonego i jego rodziny.

W oparciu o te zarzuty obrońca wniósł o zmianę wyroku w pkt.1 poprzez eliminację z opisu czynu kwalifikacji prawnej z art. 286 k.k. i art. 294 k.k. i jednoczesne wymierzenie oskarżonemu łagodniejszej kary, z wyeliminowaniem kary grzywny oraz zwolnieniem oskarżonego od ponoszenia opłat i kosztów sądowych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy zasługiwała na uwzględnienie i skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku.

Stwierdzić należy, że stan faktyczny, który zresztą nie był kwestionowany przez obrońcę, został poprawnie ustalony przez Sąd Okręgowy. Znalazł oparcie nie tylko w wyjaśnieniach oskarżonego, którym Sąd dał wiarę, ale przede wszystkim w dokumentacji kredytowej. Poczynione przez Sąd ustalenia nie znalazły jednak odzwierciedlenia ani w opisie przypisanego czynu, ani w przyjętej kwalifikacji prawnej zachowania oskarżonego.

Przechodząc do analizy poczynionych przez Sąd merytoryczny ustaleń faktycznych stwierdzić trzeba, że mimo obiektywnej możliwości, wynikającej z pozyskania kompletnego i prawidłowo ocenionego materiału dowodowego, Sąd ten nieprawidłowo przyjął, jakoby po stronie oskarżonego realizował się zamiar popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.

Przede wszystkim wskazać trzeba, że opis stanu faktycznego przedstawiony w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia nie zawiera ustalenia, by oskarżonemu, gdy podejmował czynności zmierzające do uzyskania kredytu, w tym przedkładał sfałszowane przez siebie dokumenty, towarzyszył zamiar niespłacenia kredytu oraz zamiar osiągnięcia w taki sposób korzyści majątkowej. Przypisując w wyroku sprawstwo przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., w uzasadnieniu tego wyroku Sąd ustaleń dotyczących bytu tego przestępstwa w ogóle nie czynił. Sąd nie wykazał też w żaden sposób, by oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i doprowadzenia pracowników banku do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Powołanie się na orzeczenie Sądu Najwyższego dotyczące znamion przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., bez odniesienia się do realiów przedmiotowej sprawy, nie może zastępować ustaleń faktycznych.

W ocenie Sądu Odwoławczego do przypisania przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 k.k. nie uprawniały ani wyjaśnienia oskarżonego, ani obiektywne fakty wyłaniające się w sprawie. Na uwadze należy mieć to, że Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w całości, a z tych wyjaśnień nie wynika, by swoim zachowaniem wyczerpał on znamiona tego przestępstwa. Działanie w celu uzyskania kredytu nie jest równoznaczne z działaniem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, a przypisując sprawcy popełnienie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. należy wykazać, że obejmował on swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim kierunkowym nie tylko to, że wprowadza w błąd inną osobę, ale także to, że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem i jednocześnie chce wypełnienia tych znamion. Niekorzystne rozporządzenie mieniem to wszelkie czynności zmierzające do pogorszenia sytuacji majątkowej pokrzywdzonego. Tymczasem oskarżony konsekwentnie wyjaśniał: „ja nie chciałem wyłudzić kredytu, tylko chciałem go dostać i spłacać, tym bardziej, że zaproponowałem rzetelne zabezpieczenie”, „uwazam, że rata jaką mi wyliczono, nie była tej wielkości, bym nie był w stanie jej spłacić”, „biorąc ten kredyt chciałem mieć jedno mniejsze zobowiązanie i spłacać je przez dłuższy okres czasu” (k. 43, k. 76-77). Jeśli przy tym uwzględni się podnoszone przez obrońcę okoliczności dotyczące zabezpieczenia spłaty kredytu nieruchomością o wartości ok. 600 000 zł (przewyższającej wysokość kredytu, o jaki się ubiegał), założenia w banku rachunku, na który oskarżony dokonywał wpłat miesięcznych w wysokości co najmniej 12 000 zł, to brak jakichkolwiek podstaw do twierdzenia, iż oskarżony działał z zamiarem doprowadzenia banku do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Fakt, że oskarżony przedłożył przerobione dokumenty jest niewątpliwie elementem wprowadzenia w błąd co do swojej sytuacji finansowej, ale oskarżony uczynił to tylko w celu uzyskania kredytu, a takie zachowanie stypizowane jest w przepisie art. 297 § 1 k.k.

W ocenie Sądu Apelacyjnego dla przypisania sprawstwa przestępstwa wyczerpującego kumulatywnie znamiona określone w przepisach art. 297 § 1 k.k. i art. 286 § 1 k.k. niezbędnym jest wykazanie, że w chwili przedkładania pracownikowi banku w celu uzyskania kredytu przerobionego, podrobionego, poświadczającego nieprawdę albo

nierzetelnego dokumentu, sprawca nie tylko zamierzał uzyskać kredyt, ale już miał z góry powzięty zamiar jego niespłacenia w przyszłości.

Wszak, gdyby założyć – jak zdaje się czynić to Sąd Okręgowy – że każdy kto przedkłada takie dokumenty (a tym bardziej uzyskuje w sposób określony przepisem

art. 297 § 1 k.k. kredyt) jednocześnie, "automatycznie" odpowiada za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i nie zachodzi przy tym konieczność ustalenia po jego stronie zamiaru niespłacenia tego kredytu, to ustawodawca zbędnie wprowadziłby do kodeksu karnego obok przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. także przestępstwo z art. 297 § 1 k.k. Oczywiście jest, że przestępstwo stypizowane w art. 297 § 1 k.k. ma charakter formalny, zatem dla jego bytu nie jest koniecznym, by umowa kredytu została skutecznie zawarta, a sprawca uzyskał kredyt, wystarczającym jest przedłożenie dokumentu, o którym stanowi ten przepis. Bezspornie celem działania sprawcy jest stworzenie pozorów, że dokument ten jest prawdziwy i rzetelny, po to by uzyskać przy jego wykorzystaniu kredyt. Takim działaniem sprawca zamierza niewątpliwie wprowadzić pracownika banku w błąd, co do spełnienia warunków umożliwiających pozyskanie kredytu. Do znamion tego przestępstwa nie należy natomiast zamiar doprowadzenia banku do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, a przez to osiągnięcie korzyści majątkowej. Brak po stronie kredytobiorcy zamiaru doprowadzenia banku do niekorzystnego rozporządzenia mieniem i osiągnięcia tym samym korzyści majątkowej faktycznie jest jedynym elementem różniącym przestępstwo z art. 297 § 1 k.k. od przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.

Gdyby więc istotnie, każdy sprawca przestępstwa z art. 297 § 1 k.k. "automatycznie" odpowiadał za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k., to zbędnym byłoby wprowadzenie przestępstwa stypizowanego w przepisie art. 297 § 1 k.k. do Kodeksu karnego, bowiem gdyby zachowanie sprawcy chcącego pozyskać kredyt nie doprowadziło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez pracownika banku i ograniczyłoby się do przedstawienia najogólniej mówiąc sfalszowanego dokumentu, to jego zachowanie należałoby zakwalifikować jako postać stadialną przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w formie usiłowania.

W szczególności ta ostatnia sytuacja – w ocenie Sądu Apelacyjnego – jednoznacznie dowodzi, że warunkiem przypisania sprawcy przestępstwa z art. 297 § 1 k.k. kumulatywnej odpowiedzialności z art. 286 § 1 k.k. wymaga wykazania, że w chwili przedkładania pracownikowi banku "sfalszowanego" dokumentu i następnie podpisywania umowy kredytowej, sprawca ten miał jednocześnie zamiar nieuiszczania rat kredytu (por.: Kodeks karny z komentarzem, A. Marek, Dom Wydawniczy ABC, 2005, 2 wydanie, str. 614, Kodeks karny, Część szczególna Tom II komentarz pod redakcją A. Wąska, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2004, str. 871).

Reasumując: wobec braku ustalenia, iż w chwili przedkładania stosownych dokumentów i następnie zawierania umowy kredytowej oskarżony nie miał zamiaru spłaty kredytu, brak było podstaw do wprowadzania do podstawy prawnej przypisanego mu przestępstwa przepisu art. 286 § 1 k.k. Nie ulega natomiast wątpliwości, że starając się uzyskać kredyt, oskarżony posłużył się dokumentami sfalszowanymi, które sam przerobił. Miały one istotne znaczenie dla uzyskania kredytu, bo jednym z warunków udzielenia kredytu hipotecznego, o jaki zwracał się oskarżony, było osiągnięcie dochodu miesięcznego rzędu 12 tysięcy złotych. Oskarżony miał świadomość tego wymogu, wynika to wprost z jego wyjaśnień.

Z przyczyn wskazanych powyżej Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok, dokonując stosownej korekty w opisie przypisanego oskarżonemu czynu i przyjmując, że swoim zachowaniem oskarżony Z. N. wyczerpał znamiona przestępstwa

z art. 297 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Na mocy art. 297 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. Sąd wymierzył oskarżonemu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, przy czym jej wykonanie warunkowo zawiesił na okres próby 2 lat. Przy wymiarze kary Sąd uwzględnił dokonaną zmianę opisu i kwalifikacji prawnej czynu, która niewątpliwie wpłynęła na jego niższy stopień społecznej szkodliwości, czego wyrazem jest znacznie łagodniejsze ustawowe zagrożenie za przestępstwo z art. 297 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k., niż za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. Nie bez znaczenia dla wymiaru kary pozbawienia wolności, a przede wszystkim warunkowego zawieszenia jej wykonania na minimalny okres próby, jest pozytywna sylwetka oskarżonego, jego dotychczasowa niekaralność, przyznanie się do czynu, zrozumienie naganności swojego zachowania. Okoliczności te wskazują,

że orzeczona kara pozbawienia wolności bez obostrzania jej karą grzywny będzie dla oskarżonego wystarczającą dolegliwością i nauką na przyszłość,
a jednocześnie spełni swoje cele w zakresie prewencji indywidualnej i ogólnej.

Sąd częściowo uwzględnił też zarzut obrońcy odnoszący się do rozstrzygnięcia o kosztach. Oskarżony należycie uzasadnił, iż jego sytuacja materialna w stosunku do tej z daty ubiegania się o udzielenie kredytu, znacznie się pogorszyła. Choć nadal prowadzi działalność gospodarczą, to trudna sytuacja gospodarcza, brak możliwości wyegzekwowania swoich należności, obciążenie spłatą uprzednio zaciągniętych kredytów i leasingów, sprawiają problemy z utrzymaniem się na rynku pracy i systematycznie pogarszają jego sytuację majątkową. Mając to w polu widzenia, Sąd Apelacyjny uznał za stosowne obciążyć oskarżonego kosztami sądowymi jedynie w części, poprzez zobowiązanie go do uiszczenia opłaty za obie instancje w kwocie 180 zł (art.10 ustawy z dnia 23.06.1973 roku o opłatach w sprawach karnych), przy równoczesnym zwolnieniu go od ponoszenia wydatków za postępowanie przed sądem I instancji i sądem odwoławczym. Częściowe zwolnienie oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych znajduje uzasadnienie w treści art. 624 § 1 k.p.k.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 437 § 1 k.k. orzekł jak w sentencji wyroku.